

# NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 10-ego i 25-ego

---

Prenumerata wynosi rocznie 16 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

---

Adres Redakcy i Administracyi: Lwów, ul. Kraszewskiego l. 1, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

---

## Treść zeszytu 11.

Odezwa do P. T. producentów ropy. — Sprawy naftowe w państwowej Radzie kolejowej. — Warranty ropne. — Z Borysławia i Tustanowic. — Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie. — Posiedzenie Wydziału Krajowego Towarzystwa naftowego. — Kronika.

---

## Odezwa

do P. T. Producentów ropy.

Dzieje ostatniego roku wykazały dowodnie, jak zgubnem dla naszego przemysłu stało się rozbicie dawnej i brak nowej organizacyi producentów ropy.

Wszelka nadzieja automatycznego polepszenia się targu zawiodła. Cena ropy spadła i trzyma się na poziomie wprost niedorzecznym, nie pokrywającym nawet połowy kosztów produkcji. W naturalnem następstwie, pozbawiony zdrowej równowagi przemysł nasz, w miarę olbrzymiejącej produkcji, wśród zalewu przyrodzonych bogactw, chyli się do ostatecznego przesilenia. Kosztem twórczej pracy rozpasła się orgia spekulacyjna, podkopując wszystko dookoła, wreszcie sama siebie.

Poważny wielki kapitał, który z upodobaniem wyszukuje i zapładnia wszelkie naftowe tereny kuli ziemskiej, od dłuższego już czasu omija zdala galicyjski przemysł naftowy, co więcej, zaczyna się zeń wycofywać, zaostrzając tem samem przesilenie.

Nie pora dzisiaj zastanawiać się nad przyczynami tego stanu, myśleć o zmianie ustawy naftowej lub wytykać sobie nawzajem grzechy i winy. Niema czasu na teoretyczną dyskusję, a natomiast ostatnia już pora do energicznego postanowienia i czynu, któryby wyrwał nas z błędnego koła niemocy, wyzysku i ruiny.

Nawiązywane od wielu miesięcy układy i próby sanacyjne prowadziły wszystkie do jednego wyniku, tego mianowicie, że niezbędnym warunkiem i pierwszym krokiem do wszelkiej sanacyi stosunków jest: zjednoczenie rozdrobnionej dziś do absurdu produkcji, celem wspólnej polityki handlowej.

Zadania tego podjęliśmy się, opracowując po myśli wielokrotnych uchwał i narad przedwstępnych, i zgłaszając do rejestru handlowego statut Krajowego Związku producentów ropy, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką. Celem naszym było stworzyć

wśród ogólnej, beznadziejnej rozsyпки zawiązek i ośrodek krystalizacyjny naszej przyszłej organizacji handlowej.

Aby uniknąć nieporozumienia, zaznaczamy już teraz z naciskiem, że stworzonej w ten sposób organizacji bynajmniej nie uważamy za cel ani formę ostateczną ani wreszcie za cudowną jakąś formułkę wystarczającą sama przez się już do wydatniejszej poprawy targu. Jest to tylko początek akcji ratunkowej niezbędny do dalszego, pełnego treści działania.

Quot capita, tot census. Już do tej chwili, w ciągu obrad przedwstępnych, tak wiele wyłoniło się rozbieżnych projektów, że pod hasłem samejże akcji sanacyjnej grozi nam nowe rozstrzelanie i rozbitcie. Aby mu z góry zapobiedz, aby wszystkie usiłowania skierować na jedną drogę, tworzymy dziś „Związek producentów“, żadnej mu z góry nie narzucając dyrektywy, po to właśnie, aby w całym dalszym działaniu, za zdaniem większości, jednomyślnie już szła całość, nadając przez to samo każdemu krokowi „Związku“ nieprzepartą wprost siłę.

Wytyczyć dalsze cele naszej polityce, nawiązać rokowania, zawierać sojusze, szukać nowych pól zbytu dla nadmiaru naszej produkcji — oto jutrzejsze zadanie „Związku“, do którego nie brak już teraz poważnego materiału.

Cokolwiek wszakże później wypadnie „Związkowi“ przedsięwziąć, to jedno już dziś jest pewnikiem, że skuteczną dla ogółu będzie działalność „Związku“ o tyle tylko, o ile ten ogół za nim stanie. Tylko taką posiadając legitymację, uzna się „Związek“ rzecznikiem wspólnego interesu. Tylko zjednoczona produkcja stać się może — jak nam wyraźnie oświadczone — przedmiotem poważnych zabiegów i układów z grupami finansowemi, energicznej opieki władz i zamierzonej akcji parlamentarnej.

Niepodobieństwem jest, aby wielotysięczne ciała, prowadziło in pleno, na rynku czy w kawiarni, poważną akcję handlową, zawiązała nieraz i dyplomatyczną. Musimy ostatecznie powierzyć się jakiemuś wspólnemu kierownictwu. Mimo całej nieufności wzajemnej, jaka cechuje nasze stosunki, zdołamy chyba wybrać grono ludzi dostatecznie godnych zaufania, choćbyśmy już tylko na ich własnym mieli budować interesie. O losach produkcji bowiem według statutu „Związku“ sama tylko produkcja będzie stanowić przez swoją „delegację“.

Musimy zerwać wreszcie ze skrajnym indywidualizmem handlowym, który zaprowadził nas nad brzeg przepaści. Aby ocalić byt, musimy poświęcić coś z tej „złotej wolności“, której od roku już z tak dotkliwym używamy skutkiem. Może przecie twarda, naga rzeczywistość, może instynkt samozachowawczy przemówi do nas silniej od podszeptu tych, którzy żyją z naszego nieszczęścia.

Zamykając obecnie przydługie i pracowite okres przygotowań, przystępujemy do czynu.

Zwołujemy na dzień 14. b. m. godz. 3. popoł. do Miejskiej sali gimnastycznej w Drohobyczu Ogólne Zebranie producentów ropy i zwracamy się do wszystkich P. T. Współprzedsiębiorców z gorącym, ale ostatnim apelem, aby pospieszili do wspólnego z nami szeregu, dając tem samem początek jaśniejszej dobie naszego przemysłu.

Program zebrania streszcza się w gremialnem podpisaniu deklaracji przystąpienia.

Dalsza rola „Związku“, bodaj czy nie na długo — dalszy los przemysłu, zależeć będzie od kwestyi, czy i w jakim stosunku procentowym produkcja galicyjska okaże się zdolną do zjednoczenia.

Prosimy WPanów o punktualne przybycie i zaopatrzenie się w potrzebne pełnomocnictwa.

Oprócz niniejszego zaproszenia żadnej osobnej czynności akwizycyjnej rozwijać nie będziemy.

Lwów, w czerwcu 1908.

*Komitet Organizacyjny.*

## Sprawy naftowe

w państwowej Radzie kolejowej.

W obradach tegorocznej wiosennej sesji państwowej Rady Kolejowej w Wiedniu zajmowały sprawy naftowe tak jak już od dłuższego czasu bardzo znaczne miejsce. Są to częściowo dawniejsze, częściowo nowsze żądania kół naftowych, dotyczące się zarówno urzędzeń stacyjnych, połączeń kolejowych, spraw taryfowych jakoteż kwestyj ogólnego znaczenia, które stawia i broni delegat Tow. Naftowego prof. Załoziecki, wspierany w ostatnich czasach bardzo skutecznie przez posła Br. Battaglię i delegatów lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej pp. Baczewskiego i Russmana. Dzięki też znaczeniu jakie ci panowie potrafili sobie wyrobić w Państwowej Radzie Kolejowej odnosi się Ministerstwo kolejowe o wiele przychylniej do żądań delegatów galicyjskich, o sprawy dotyczące się przemysłu naftowego znajdują często od razu, często po pewnym czasie swoje słuszne uwzględnienie. Jest to niewątpliwie zasługą prof. Załozieckiego że nie przepuścił okazji ażeby informować sfery kolejowe o znaczeniu i rozwoju naszej produkcji naftowej i usposabiać przychylnie dla słusznych żądań tej naszej najważniejszej gałęzi przemysłu krajowego.

Najważniejszą sprawą naftową w tegorocznych obradach kolejowej Rady było opalanie lokomotyw naftą, ponowioną wnioskiem Br. Battaglii, ażeby koleje galicyjskie najdalej od początku roku 1909 wprowadziły ten rodzaj opalania. Po dłuższej dyskusji, w której reprezentant rządu uznał doniosłość tej sprawy zarówno dla przemysłu naftowego jak i dla kolei państwowych, ale przedstawił także trudności jakie urzeczywistnieniu powziętego już projektu stoją na drodze, to jest głównie pewność zaopatrzenia się na szereg lat w potrzebny materiał opałowy, powzięto uchwałę zgodną tylko częściowo z żądaniami producentów naftowych, bo pozbawioną tej kategoryczności, jaka w sprawie ciągnącej się już tak długo byłaby bardzo na miejscu.

Odniosło się wrażenie, jakoby potrzebnym był jeszcze dość silny nacisk ze strony

reprezentacji galicyjskiej na rząd, ażeby wreszcie pomyślnie załatwienie tej sprawy, czy to przyspieszyć, czy też w ogóle do skutku doprowadzić.

Bez dalszych trudności uchwalono natomiast wnioski o zastosowaniu ropy do opalania warsztatów kolejowych w Galicyi, bo ostatecznie rzeczowych powodów przeciw nie było i zrobiono już w warsztatach w Stanisławowie dobry początek.

Uznano także następnie ze strony ministerstwa kolejowego, żądanie stopniowej budowy drugiego toru na przestrzeni Borysław-Drohobycz i Drohobycz-Chyrów za jedyne radykalne rozwiązanie trudności przewozowych, powiększających się rok rocznie w transportach ropy, trudności które mimo pewnych dokonanych już rozszerzeń i uzupełnień samego dworca ładunkowego w Borysławiu, z powodu rosnącej produkcji nie dadzą się usunąć bez równoczesnego powiększenia dworców sąsiednich, to jest Drohobyckiego i Samborskiego, względnie Stryjskiego i ułożenia drugiego toru, przynajmniej w tej części kolei transwersalnej, na którą ruch Borysławski najbardziej oddziałuje. Bardzo cennem było oświadczenie p. szefa sekcji Tućeka, że uchwalone w zeszłym roku wymijalnie na tej przestrzeni w obec zapowiadającego się jeszcze dalej zwiększenia produkcji ropy i większych wymogów co do sprawności drogi gotowe się okazać niewystarczającymi. Do ułatwienia transportów ropy zmierzał także projekt budowy połączenia kolejowego między Borysławiem przez Truskawiec a Lubieńcami, postawiony przez radcę dra Seinfelda. Ulżenie polegałoby na odjęciu transportów węgierskich linii głównej i skierowaniu wprost na linię Stryjsko-Beskid do Węgier. Według zapatrywań rządu budowa takiej kolei wkracza w zakres kolei lokalnych i tylko w porozumieniu z kompetentnymi sferami krajowymi mogłaby być traktowana.

W zakresie połączeń kolejowych domagają się nafiarze już od szeregu lat przez usta swego delegata lepszej komunikacji między stolicą kraju a centrum przemysłu naftowego.

Starania te odniosły już pewien skutek,

bo zarząd kolejowy uznając słuszność żądań zaprojektował nowy pociąg między Lwowem a Boryslawiem. Pociąg ten, z charakterem pociągu przyspieszonego (na pociągi pospieszne ma być cała budowa toru kolei transwersalnej słabą) miał stanowić równocześnie połączenie przez Stryj do i od nocnego pociągu błyskawicznego do Wiednia i znalazł już w nowym wiosennym rozkładzie jazdy uwzględnienie, to znaczy powinien był od maja kursować. Tem większe więc było rozczarowanie a nawet oburzenie gdy się dowiedziano, że pociąg ten nie aktywowano, rzekomo dla braku lokomotyw i wagonów. Tam się też i tłumaczył zastępca rządu na posiedzeniu sekeyi odpowiedniej, przyobiecując aktywowanie pociągu w najbliższym czasie skoro potrzebne garnitury pociągowe będą wykończone. W obec tego, że projekt dużych inwestycji kolejowych znalazł gorącego zwolennika w osobie samego ministra kolejowego, można żywić nadzieję, że zaprowadzenie nowej dogodnej komunikacji Lwowa z Boryslawiem zostanie rychło zrealizowana.

W zakresie taryf naftowych żądano większego uwzględnienia przyznanej jeszcze w jesieni ulgi taryfowej dla ropy do celów opałowych, przyznana bowiem specjalna taryfa I. dla tych transportów odnosiła się tylko do relacji na zachód od Przeworska, okazała się zatem w efekcie znikomą, bo właściwy zakres zastosowania ropy dla celów opałowych obejmuje środkową i wschodnią Galicję, gdzie ropa może najłatwiej z pruskim węglem konkurować. Chociaż wobec projektowanej ogólnej reformy taryfowej wszelkie żądania zniżek taryfowych odrzucono, względnie przekazywano komisji wybranej dla rewizji taryf, to jednak udało się uzyskać pewne korzyści dla ropy opałowej, ograniczone pewnymi warunkami na czas przejściowy, to jest na czas trwania przesilenia naftowego.

### Warranty ropne.

Z okazji układów komitetu producentów ropy, któremu poruczono utworzenie nowego

towarzystwa sprzedaży ropy z ogr. poręką, z wiedeńskimi instytucjami finansowymi, a w pierwszym rzędzie z Wiener Unionbank, wyłoniły się projekty, mogące sprowadzić zupełny przewrót w dzisiejszym handlu ropnym i zasługujące z tego względu na bliższe omówienie.

Projekty te reformy rynku ropnego dotyczą zaprowadzenia warrantów na ropę i oficjalnego notowania cen ropy na giełdzie wiedeńskiej i lwowskiej. Projekt zaprowadzenia oficjalnego notowania cen ropy na giełdzie nie wymaga dalszych wyjaśnień i uwag. Skoro władze giełdowe towar ten przypuszczają do oficjalnych notowań, wypracowane zostaną szczegółowe przepisy handlowe i ściśle określone zostaną poszczególne gatunki ropy, co będzie stanowiło dokładne wytyczne dla ukształtowania się handlu ropnego, podobnie jak to się dzieje z innymi towarami, notowanymi na giełdzie. Rozwiązanie tej kwestyi przysługuje, jak wspomnieliśmy, władzom giełdowym, a projekt ten winien ze stanowiska producentów i konsumentów ropy powitany być z żywym zadowoleniem.

O wiele bardziej skomplikowaną i trudniejszą do rozwiązania jest sprawa zaprowadzenia warrantów na ropę. Myśl sama nie nowa. Od szeregu lat przyjęła się ona w Ameryce i system warrantów wykształcił się tam do wielkiej doskonałości.

Prof. Adrian Schuster w broszurze swej „Der internationale Petroleumhandel“ daje dokładny opis systemu warrantów, który ze względu na aktualność tej sprawy u nas streszczamy poniżej.

„Towarzystwa rurociągowo (pipe lines) posiadają upoważnienie rządowe potwierdzania odbioru i opłacania ropy pobranej wprost z kopalni, lub ze zbiorników wspólnych właścicieli kopalń, zapomocą t. zw. certyfikatów. Dzieje się to w ten sposób, iż ropę przed oddaniem do tłoczni danego towarzystwa, urzędnicy w specjalnie urządzonych i urzędowo cechowanych miernikach dokładnie mierzą. Zmierzoną ilość, z potrąceniem 3% na koszty dostawy, wpisuje się do książki danego towarzystwa, a właściciel ropy otrzymuje certyfikat, posiadający jak każdy inny

papier wartościowy swój kurs giełdowy i będący niejednokrotnie przedmiotem silnej spekulacji. Posiadacz certyfikatu uprawniony jest do pobrania danej ilości ropy nie tylko w Towarzystwie, które ropę przyjęło, ale w każdym innym związanym z niem towarzystwie, i to w każdej miejscowości, w której towarzystwa te posiadają swe zbiorniki.

Nabywca certyfikatu opłacić musi n. p. w Nowym Jorku prócz ceny kupna certyfikatu jeszcze następujące koszty: 1. Pipeage (należność za tłoczenie) 20 ct. amer. za 42 galony; 2. Railroad (należność przypadająca kolei, która pozbawioną została zysku z transportu) 40 ct. amer. za 45 galonów; 3. za beczkę, której cena jest zmienną, mniej więcej 1:20 dol.; 4. Należność inspekcyjna; 5. różne koszty za reperację beczek etc. Cenę ropy obliczyć zatem można z notowanego kursu certyfikatu w następujący sposób:

	Cent.	za gal.	cent za gal.
Certyfikat	113	42 =	2·7
za tłoczenie	20	42 =	0·5
należ. kolejowa	40	45 =	0·9
beczka	120	50 =	2·4
			6·5

Do czego doliczyć należy wspomniane dalsze koszty za inspekcję, reperację beczek etc.“

System zatem certyfikatów, czyli, jakby u nas nazwano, warrantów, polega w zasadzie na tem, iż za ilość ropy zamagazynowanej pod kontrolą, otrzymuje się rodzaj dokumentu gwarancyjnego, który, jak każdy inny papier wartościowy notowany jest na giełdzie i może być puszczone w obieg. Są to kwity magazynowe, posiadające charakter papieru wartościowego i dające posiadaczowi możność objęcia towaru każdego czasu w posiadanie. Najważniejszym warunkiem dla tego jest kwestya pokrycia towaru, t. zn. kwity magazynowe (certyfikaty) względnie warranty mieć muszą najzupełniejszą gwarancję w zapasach ropy. Gwarancya ta musi być bezwzględna i dla tego cały obrót warrantowy podlegać musi ścisłej kontroli państwa lub kraju. Dla sprawowania istotnej kontroli musiałoby państwo lub kraj wydać osobną ustawę, względnie obowiązujące przepisy us.awy o składach

publicznych (na zboże lub spirytus) odpowiednio zmodyfikować i uzupełnić. Jak powiedzieliśmy, system ten opierać się musi na należycie zagwarantowanym pokryciu całego obrotu warrantów w zapasach ropy, a rękojmię taką dać może tylko ustawa.

Ustawa musiałaby wszystkie zbiorniki ropne poddać pod kontrolę rządu; kontrolę tę mogłyby wykonywać zresztą władze krajowe lub powiatowe, gdyby ustawa miała charakter autonomiczny; również i wydawanie warrantów (kwitów magazynowych) musiałoby uskutecznić organy rządowe, wzgl. autonomiczne, w przeciwnym razie cały obrót oddać by musiano w ręce nadzwyczajnie silnej instytucji finansowej, która dzięki swym rezerwom budziłaby powszechne zaufanie. Podobnie dzieje się w Ameryce, gdzie ową finansową potęgą jest Standard Oil Company, a cały obrót warrantowy znajduje się w ręku towarzystw rurociągowych finansowanych i stojących pod kontrolą towarzystwa Standard Oil Comp. Przywileju tego i w Ameryce udziela rząd, naturalnie dopiero wtedy, gdy może być pewnym należytej gwarancji.

Warunkiem technicznym dla obrotu warrantowego jest odpowiednia ilość zbiorników. Warunek ten u nas w znacznej części spełnia się, gdyż galicyjska produkcja ropy do końca roku rozporządzać będzie zbiornikami o pojemności przeszło 100 000 wagonów, co odpowiada prawie rocznej produkcji ropy. Zbiorniki te znajdują się w ręku rozmaitych towarzystw prywatnych (towarzystw transportowych, magazynowych, rurociągowych i kopalń), połowa mniej więcej w posiadaniu towarzystwa akcyjnego „Petrolea“, a nieznać tylko część, gdyż po zupełnem wykończeniu zaledwie 10.000 wagonów stanowią zbiorniki krajowe, budowane przez Wydział Krajowy. Obecnie 6 zbiorników już zbudowano, dalszych 7 montuje się, tak, iż do końca roku oddane zostaną wszystkie t. j. 22 zbiorniki, każdy o pojemności 450 cystern. Tylko rezerwoary krajowe posiadają charakter publicznych i stać mają na równi z publicznymi składami. Charakter ten zaznaczył wyraźnie Wydział Krajowy i zaprojektował dla tych publicznych zbiorników wydawanie warrantów. Ponieważ jednak re-

zerwoary krajowe stanowią tylko dziesiątą część istniejących zbiorników, nie mogą one wprowadzić w życie ogólnego obrotu warrantowego, a raczej mogłyby skutecznie to tylko w tym wypadku, gdyby większość prywatnych zbiorników na ropę oddaną została zarządowi, względnie kontroli krajowych rezerwoarów. Jest to najprostszym praktycznym rozwiązaniem tej kwestyi, atoli zarząd zbiorników krajowych przyjąłby musiał zupełną odpowiedzialność.

Jeżeli zatem system warrantowy z teoryi przejść ma w praktykę, to musi dojść do porozumienia między wszystkimi towarzystwami magazynowymi i właścicielami zbiorników, utworzyć się musi blok wszystkich, a przynajmniej większości właścicieli rezerwoarów, a inicjatywa winna wyjść od tej firmy, która posiada gros zbiorników, zatem od towarzystwa akc. „Petrolea“. Kwestya ta, nie jest w tym wypadku natury finansowej, lecz w stadyum obecnem natury technicznej, a i później będzie ona tylko natury administracyjnej. Pozwoliliśmy sobie na tę uwagę, gdyż producenci w tym względzie pertraktowali z wiedeńskimi instytutami finansowymi, zamiast z właścicielami zbiorników, którzy przecież w pierwszym rzędzie powołani są do wprowadzenia w życie tej myśli.

Wprowadzenie w życie systemu warrantowego przedstawiamy sobie w następujący sposób:

Gdy wszystkie, lub większa część właścicieli zbiorników przystąpią do bloku warrantowego, ustanowi się wspólny zarząd pod kontrolą organów rządowych lub krajowych, który wydawać będzie warranty i sprawować kontrolę warrantowanych zapasów ropy. Szczegóły zarządu i kontroli musiałaby normować ustawa. Wydawane w tych warunkach kwity magazynowe (warranty) musiałby być zrównane z innymi papierami wartościowymi, musiałby być notowane na giełdzie, wedle kaźdoczesnego kursu i mogłyby być zrealizowane przez odbiór towaru, z kaźdego zbiornika należącego do bloku.

Chodzi teraz o to, jaką korzyść odnieśli by producenci? Korzyść producentów byłaby bardzo znaczną, gdyż w pierwszym rzędzie uniknie się w ten sposób gniotącego

i niekupieckiego zaliczkowania ropy; przez sprzedaż warrantu można zapobiedz chwilowemu zapotrzebowaniu gotówki, a zatrzymując warranty do stosownej pory skorzysta można z pomyślnej sytuacji rynku ropnego, przyczem w kalkulację wciągnąć należy pewną odpowiednią opłatę magazynową. Otwiera się pole dla zdrowej spekulacji i to zarówno dla sprzedajacego, jak i dla kupujacego. Ten ostatni moment jest bardzo ważny, gdyż kupujący czyli konsument ropy może skorzystać z pomyślnej sytuacji targowej i pokryć swe zapotrzebowanie na całe lata i na podstawie ścisłej kalkulacji obrót swego przedsiębiorstwa odpowiednio urządźć. Weźmy jako przykład opałanie ropą. Znaczniejszemu rozszerzeniu opału ropnego stoi na przeszkodzie obawa konsumentów, iż cena ropy pójdzie w górę, lub że zapasy nie wystarczą na pokrycie zapotrzebowania. Jeżeli jednak konsument będzie mógł zapotrzebowanie swe na całe lata pokryć przez zakupno kwitów magazynowych (warrantów), to koszty opału obliczyć można na cały szereg lat, uwzględniając oprocentowanie i opłaty magazynowe. Pozatem łatwość obrotu towarowego przy pomocy systemu warrantowego stanowi bodziec do zakupu i przyczyni się do rozszerzenia zbytu. Jeżeli system warrantowy nie warunkuje podniesienia ceny ropy, gdyż w tej mierze miarodajnymi są inne czynniki, a w pierwszym rzędzie rozszerzenie zbytu i zorganizowanie się producentów, to pośrednio system ten przecież do zwyżki ceny się przyczynia, gdyż ułatwia i rozszerza obrót handlowy i wzmoeni dążność ku zorganizowaniu się. Już ta okoliczność, iż większość zbiorników zjednoczy się utrudni politykę outsiderów i może ją w razie silniejszej organizacji warrantów uczynić niemożliwą. Z całą pewnością twierdzić możemy, iż rozszerzenie zbytu i należyte uregulowanie podaży i popytu dzięki systemowi warrantowemu wzmoenić musi rynek ropny, nawet w razie braku organizacji producentów, którzy mogą uwolnić się nareszcie od uciążliwej zależności i ten już moment sam powinien wystarczyć, by rzuconej myśli nie pozwolić minąć bez pożytku.

Przelotnie tylko wspominamy, iż system

warrantowy zapewnia producentom cały szereg dalszych korzyści, a rządowi daje możność czuwania nad przemysłem, ale też system ten kryje w sobie pewne niebezpieczeństwo, otwierając pole dla spekulacji, o czem nadmieniamy tylko pokrótce, gdyż spodziewamy się, iż będziemy mieli sposobność do tej sprawy niejednokrotnie jeszcze powrócić.

*Zaloziecki.*

## Z Borysławia i Tustanowic.

### P o ż a r y.

D. 25. maja o godz. 6-tej wieczorem spłonęła rafnerya nafty Schutzmanna i Ski z nieznaną przyczyną. Dymy czarną smugą ciągnęły aż poza Drohobycz, napełniając powietrze odorem spalonej ropy. Szkoda przeważnie asekurowana wynosi 120 tys. koron.

D. 27. maja o godz. 6-tej wieczorem zapalił się od pioruna szyb „Hucul“ firmy Wagmann, Eckstein i Ska. Od płonącego „Hucula“ zapaliły się z hukiem gazy sąsiedniego szybu „Bitum“ firmy Vaterkeyn, Angerman, Macher i druga wieża stanęła w ogniu. Szkoda wynosząca około 36 tys. koron jest zabezpieczona. Charakterystycznym jest, że już drugi raz w przeciągu roku oba te szyby spaliły się od pioruna.

D. 29. maja o świcie spalił się szyb nr. XIII. „l'Etange“ firmy „Karpackie Tow. naftowe“. Spalił się ryg, rezerwoar tuż położony i dół ropny. Szkoda 15 tys. koron nie zabezpieczona.

Dnia 4 czerweca o 6-tej godzinie spalił się „Alojzy“ firmy Lieberman, Mertens, Bard i Ska w Tustanowicach na Ponerli. Pożar powstał od iskry przez tarcie o kliny napiętej żerdzi ratunkowej; przy wyciąganiu do góry żerdź urwała się nagle a iskry powstałe przy spadaniu żerdzi spowodowały pożar; jeden pomocnik lekko poparzony. Spalił się cały szyb z urządzeniem. Szkoda zaasekurowana.

### Ruch wiertniczy.

„Jadwiga“ Fraenkla i Ehrenpreisa w Tustanowicach, głębokość 1.057 m daje 15 do 16 cystern.

„Anen“ Thurn Taxis i Ska w Tustanowicach głębokość około 1.100 m ustaliła produkcyę do 25 cystern. Przy pierwszym wybuchu dawała 40 cystern.

Wiece urzędników prywatnych powiatu drohobyckiego

odbył się w niedzielę 31. maja b. r. w Borysławiu w sali Sokoła. Przedmiotem wiecu były narady nad brakami ustawy o ubezpieczeniu urzędników prywatnych, która ma wejść w życie 1. stycznia 1909 roku. Wiece, zwołany przez Wydział Stowarzyszenia urzędników prywatnych Austrii grupy miejscowej Borysław-Drohobycz, zgromadził około 300 urzędników; na wiece przybyli z Wiednia posłowie dr. Loewenstein i radca Zarański, obecny był poseł sejmowy Franciszek hr. Zamoyski, a z ramienia Krajowego Towarzystwa naftowego dr. Stefan Bartoszewicz. Wiece zagaił pan Loewenherz, którego też obrano przewodniczącym. Bardzo starannie i wyczerpująco opracowany referat o brakach nowej ustawy wygłosił pan Siuta. W dyskusyi zabierali głos dyrektor powiatowej kasy chorych p. Schiffler, który domagał się uchwalenia rezolucyi odrzucającej ustawę, dr. Bartoszewicz przemawiał za domaganiem się zmian ustawy po wejściu w życie już uchwalonej, gdyż żądanie rewizyi mogłoby wogóle na kilka albo kilkanaście lat sprawę zaprzępać. Po przemówieniach posłów dr. Loewensteina i Zarańskiego, którzy radzili domagać się noweli do ustawy, ale nie demonstrować przeciwko wejściu ustawy w życie, która, nie mówiąc o jej wadach, sankcjonuje zasadę ubezpieczenia urzędników prywatnych, zgromadzenie uchwaliło następującą rezolucyę:

### Re z o l u c y a.

Zebrani w dniu 31. maja 1908 na wiecu w Borysławiu urzędnicy prywatni powiatu drohobyckiego protestują przeciwko krzywdzącym postanowieniom mającej wejść w życie ustawy pensyjnej urzędników prywatnych, oraz domagają się przeprowadzenia gruntow-

nej rewizji tej ustawy w drodze noweli i poczynienia w niej następujących zmian:

1. skrócenia czasu wymaganego ustawą dla osiągnięcia prawa renty,

2. niżenia premii lub podwyższenie rent przy zatrzymaniu ustawowo przepisanych świadczeń ubezpieczeniowych,

3. podwyższenie rent wdowich i sierotych z rozszerzeniem tychże na nieograniczoną ilość sierot,

4. oznaczenie renty zasadniczej na podstawie pensji przeciętnej, obliczonej według poborów w czasie wyczekiwania,

5. określenie wysokości dodatków na wychowanie według pensji przeciętnej, a nie według premii zasadniczej,

6. pełny zwrot wpłaconych wkładek także ubezpieczonym mężczyznom w razie wystąpienia ze stosunku ubezpieczeniowego,

7. usunięcie ograniczeń dotyczących się zarobkowania ubocznego,

8. zniesienie ograniczeń w poborze rent w wypadku, gdy ubezpieczony pobiera równocześnie zapomogi z kasy chorych lub rentę ubezpieczenia od wypadku, gdyż tak wpłaty do kasy chorych, jak też i premia ubezpieczenia od wypadku muszą ubezpieczeni osobno opłacać,

9. przyznanie dodatku rządowego w podobnej formie jak ustanowiony dla powszechnego ubezpieczenia w razie niezdolności do pracy,

10. włącznie do ustawy pensyjnej postanowienia, że bezsprzeczne prawo do korzystania z renty na starość następuje z ukończonym 60-tym rokiem życia ubezpieczonego.

Zebrani uznając olbrzymią doniosłość sprawy ubezpieczenia urzędników prywatnych, a zarazem przeświadczeni, że miarodajne czynniki zechcą uwzględnić słuszne ich żądania, zwracają się do Koła Polskiego i do posłów do parlamentu z okręgu drohobyckiego o poparcie ich słusznej sprawy.

Dodatkowo uchwalono jeszcze aby czas wyczekiwania na otrzymanie renty był liczony nie według zapłaconych miesięcy, lecz od przystąpienia do ubezpieczenia i aby ustawa zawierała postanowienia o ubezpieczeniu na wypadek braku posady.

## Pobyty dyrektorów kolei węgierskich w Borysławiu.

Z okazji wprowadzenia bezpośrednich pociągów ropnych, które już od 1. lipca mają kursować regularnie, jako pociągi osobowe, by ogromną ekspedycję ropy z Borysławia możliwie szybko załatwiać, zjechali do Galicji w tych dniach dyrektorowie kolei węgierskich, gdyż pociągi takie kursować będą i na Węgry do węgierskich rafinerij nafty. Węgierscy dyrektorowie bawili w poniedziałek we Lwowie dla zapoznania się z tym nowym projektem, we wtorek zwiedzili goście węgierscy ognisko naszego przemysłu naftowego Borysław; pierwszym rannym pociągiem wyjechali Węgrzy ze Lwowa do Borysławia w towarzystwie dyrektora kolei radcy dworu Rybickiego i inspektorów Müllera, Wekslera i kontrolora Dembowskiego; ze strony przemysłowców naftowych towarzyszyli gościom pp. dr. Bartoszewicz, dyrektorowie Gąsiorowski, Gottfried, Macher, I. Pięniążek i Adam Trzeciński.

Po przybyciu do Borysławia zwiedzano urządzenie stacyjne, cały szereg nalewaków, którymi ropa schodzi, lub tłoczy się z rezerwoarów do cystern; po śniadaniu w Towarzystwie akcyjnym „Petrolea“ zajechał długi szereg powozów i ruszono na objazd wielkiego środowiska naszego przemysłu; objechano więc najpierw cały szereg rezerwoarów ropnych, które rozsiane grupami na przestrzeni kilkunastu kilometrów otaczają kopalnie naftowe; blisko dwieście sztuk tych olbrzymów-rezerwoarów, z których każdy mieści przeszło 400 wagonów ropy, świadczą o wielkich rozmiarach naszego przemysłu naftowego; wreszcie wjechano w środek Borysławia na ul. Pańską, a ztamtąd na Tustanowice; blisko dwie godziny jechano znów wśród samych wież wiertniczych, zatrzymano się przy magazynach Towarzystwa handlowego, przy wybuchowym szybie Towarzystwa Karpackiego, który zrosił z lekka ropą kapelusze i ubrania zwiedzających, wreszcie zwiedzono tłocznię ropy towarzystwa „Petrolea“, z której powiewała węgierska i polska chorągiew; po zwiedzeniu Tustanowice pojechano dalej powozami do Truskawca na obiad. Nasze ognisko przemysłu zrobiło na



Węgrach olbrzymie, wprost imponujące wrażenie i nie myślano, iż mamy w Galicyi taki wielki przemysł; także i przedstawiciele naszej kolei nie taili się, że nie mieli wyobrażenia należytego o rozmiarach naszego przemysłu.

Podezas obiadu w Truskawcu wygłoszono szereg toastów. Poseł Fr. hr. Zamoyski toastował na cześć węgierskich gości i prosił ich, by gdy wrócą do kraju dali należyty obraz rozwoju naszego przemysłu, który nie tylko dla rafinerij węgierskich może dawać materiał na przeróbkę, lecz mógłby i kolejom węgierskim i fabrykom dostarczać ropy na opał zamiast węgla pruskiego. Dyrektor Gąsiorowski toastował na cześć dyrektora kolei Rybickiego. Dr. Bartoszewicz w swoim przemówieniu wskazał na ścisłą zależność węgierskiego rafineryjnego przemysłu naftowego od rozwoju naszego kopalnictwa naftowego; trzecia część naszej produkcji ropy idzie rokrocznie do węgierskich rafinerij. Imieniem Węgrów odpowiadał Władysław Görgey, dyrektor kolei w Miskolez; w przemówieniu swem dał wyraz temu, jak jego i kolegów jego, w miarę zwiedzania Borysławia ogarniało coraz większe, miłe zdziwienie i entuzjazm, że taki wielki przemysł istnieje w Galicyi; przemówienie swoje zakończył polskimi słowami: „Jeszcze Polska nie zginęła“. Władysław Görgey był w powstaniu naszym w 63-cim roku. Dyrektor Rybicki toastował na pomyślność naszego przemysłu. Toast „Kochajmy się“ wygłosił do Węgrów po węgiersku dyrektor kopalń naftowych w Borysławiu p. Meszaros, Węgier, który od lat 11 jest w Galicyi i doskonale także włada polskim językiem.

Gdy wyjeżdżano z Truskawca muzyka zakładowa zagrała marsza Rakoczego i „Jeszcze Polska nie zginęła“.

W Stryju na dworcu wieczorem pożegnano gości, którzy pojechali przez Ławoczne do siebie.

### **Towarzystwo dla handlu, przemysłu rolnictwa we Lwowie.**

Dnia 24. maja odbyło się we Lwowie Walne Zgromadzenie Towarzystwa dla handlu,

przemysłu i rolnictwa, które zajmuje się głównie dostawą rur i narzędzi wiertniczych dla przedsiębiorstw naftowych. Z przedłożonego przez dyrekcję Walnemu Zgromadzeniu sprawozdania wyjmujemy następujące daty:

Sprzedaż brutto wynosiła w roku sprawozdawczym 1907 koron 3,291.445 i 26 h, z czego na Borysław i Tustanowice przypada koron 3,102.584 i 38 h; filia tow. w Krośnie sprzedała towaru za kor. 118.525 i filia w Zagórzcu za kor. 70.334; sprzedaże w ostatnich dwóch miejscowościach zmniejszyły się o 50%, co świadczy o ciągłym i znacznym zmniejszaniu się ruchu wiertniczego w tych okolicach; w Borysławiu sprzedaż wzrosła o kwotę kor. 181.538; Rada nadzorcza przyszła na Walne Zgromadzenie z wnioskiem zwinięcia filii w Zagórzcu.

Najwięcej, jak zwykle, sprzedało towarzystwo rur hermetycznych, gdyż za kwotę kor. 2,580.000, w tem połowa przypada na stalowe rury Mannesmanowskie, a połowa na żelazne rury Schönbrunskie. Zysk brutto towarzystwa wynosił kor. 245.421, a czysty zysk kor. 74.808 i 12 halerczy.

Sprawozdanie wspomina o większych w roku 1907 wydatkach administracyjnych niż w r. 1906, spowodowanych wysoką premią asekuracyjną od magazynów i wysoką stopę procentową; w roku bieżącym towarzystwo postanowiło wybudować składy przy kolei, składy będą ogniotrwałe, odpadną przez to koszty przewozu towarów z kolei do składów i wysoka premia asekuracyjna. Wpłaty gotówkowe do towarzystwa w roku sprawozdawczym były słabsze z powodu ogólnego przesilenia w przemyśle naftowym, tak, iż saldo dłużników i weksli z konieczności wzrosło.

Wreszcie sprawozdanie wspomina o inicjatywie towarzystwa w doprowadzeniu do skutku nowego interesu transportu ropy do rafinerij specjalnymi pociągami, co jest pomysłem członka Rady nadzorczej towarzystwa pana Trzecieckiego. W tym celu zawiązane zostało specjalne towarzystwo typu G. m. b. H., złożone z rafinerij austriackich, towarzystw rurociągowych i tow. handlowego, które mimo małego wkładu kor. 2.000 zastrzeżło sobie za inicjatywę do spółki z panem

Trzecieskim 33<sup>0</sup>/<sub>0</sub> zysku. Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie dyrekeyi do wiadomości. Uchwalono wypłacić członkom 8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dywidendy. Dawna Rada nadzorcza została wybrana ponownie przez aklamację, a do komisji rewizyjnej wybrano pp. Ostaszewskiego, Stybera i Glazora.

### Posiedzenie

Wydziału Krajowego Towarzystwa naftowego  
z dnia 24. maja 1908.

#### Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie sekretarza z działalności binra.
3. Sprawa Zjazdu międzynarodowego Związku techników wiertniczych.
4. Wnioski i interpelacje.

Obecni pp. prezes Gorayski, członkowie Wydziału: inż. Angerman, inż. Bielski, inż. Pierściński (w zastępstwie p. Setkowicza), Schulim Schreier i sekretarz dr. Bartoszewicz.

Odczytanie protokołu odroczono do następnego posiedzenia.

Sekretarz zawiadamia Wydział o podaniach wniesionych przez biuro do dyrekeyi kolejowej w sprawie przywrócenia wozów turnusowych w nocnych pociągach między Lwowem a Boryslawiem i dostarczeniu większej ilości wozów na przestrzeni Stryj-Drohobycz i o interwencji w tej sprawie wiceprezesa Wolskiego wraz z sekretarzem u p. dyrektora kolei; dalej odczytuje pismo pana dyrektora Żukowskiego, który oświadcza, iż z powodu wyjazdu na urlop, nie będzie mógł wziąć udziału w ankiecie parlamentarnej dla uregulowania wypłat robotniczych w górnictwie, oraz pismo c. k. urzędu górniczego w Stanisławowie, w którym urząd prosi Wydział o pozwolenie na uchwałę Walnego Zgromadzenia członków Kasy brackiej o przelanie pozostałych funduszków na fundusz polskiej szkoły ludowej w Słobodzie rungurskiej.

Wydział uchwalił upoważnić pana inż. Angermana do zastępowania pana Żukowskiego na ankiecie we Wiedniu, jeśli ankie-

ta zwołaną zostanie w czasie urlopu p. Żukowskiego; co do pisma Urzędu górniczego w Stanisławowie to wyraził Wydział zgodę na przelanie funduszków Kasy brackiej do funduszków szkoły ludowej polskiej w Słobodzie rung. Dalej Wydział zatwierdził przyjęcie nowych członków do Towarzystwa pp. posła profesora dr. Alfreda Halbana i dr. Edmunda Kaletę. W sprawie Zjazdu międzynarodowego Związku techników wiertniczych we Lwowie, po dyskusji, w której zabierali głos wszyscy obecni, uchwalono, by towarzystwo naftowe było pomocnem komitetowi w urzędzeniu tego Zjazdu, a także agitowało, aby ze strony naszej zgłoszono na Zjeździe jak najwięcej fachowych odczytów. Na tem posiedzenie zamknięto.

## KRONIKA.

**Organizacja producentów ropy.** Statuty Krajowego Związku producentów ropy zostały już wniesione do sądu handlowego celem zarejestrowania. Wielkie zgromadzenie pełnomocników i właścicieli kopalń odbędzie się w Drohobyczu w niedzielę d. 14. b. m. popołudniu ze względu, iż na ten dzień będą mogli przybyć do Drohobycza i posłowie z Wiednia. Sprawa organizacyi producentów ropy w Niemczech wzbudza wielkie zainteresowanie, do Berlina wyjechali pp. Wolski i dr. Perutz, celem omówienia sprawy organizacyi z tamtejszemi spółkami naftowemi.

**Telegraf i telefon w Boryslawiu.** Jak się dowiadujemy od 1. lipca ma być zaprowadzona nocna służba telegraficzna i telefoniczna w Drohobyczu, a bezpośrednio po tem także i w Boryslawiu.

**Lwowskie Towarzystwo prawnej ochrony podatników** w interesie swych członków zamieszkałych w Drohobyczu i okolicy, udzielać będzie przez swego delegata porady prawnej we wszystkich sprawach podatkowych i należyłościowych, w lokalu znajdującym się w hotelu Boulevard, w każdy czwartek między godziną 11-tą a 1-szą przedpołudniem i 3—5 popołudniu. Wpisowe 1 kor. Wkładka roczna 2 kor.

**Galicyskie górnicze Towarzystwo akcyjne naftowe.** Dnia 2. b. m. odbyło się we Lwowie posiedzenie Rady zawiadowczej tego towarzystwa, założonego w roku 1906 przy pomocy finansowej Pragskiego Banku Kredytowego. Na wniosek prezesa pana Karola Perutza postanowiono zaproponować Walnemu Zgromadzeniu wypłacenie z czy-

stego zysku za rok 1907/8 w kwocie k. 176.849.36 dywidendy w wysokości  $7\frac{1}{2}\%$ , czyli po k. 30 od akcyi, resztę zaś użyć na zasilenie funduszu rezerwowego, na tantiemy i jako przeniesienie na następnny rok. Ze sprawozdania pana dyrektora Kańna dowiadujemy się, że interesy towarzystwa rozwijały się korzystnie, a to głównie dzięki nadzwyczaj obfitej produkcji kopalni „Gliński“.

**XXII. Międzynarodowy Zjazd inżynierów i techników wiertniczych.** W myśl uchwały powziętej w roku zeszłym na międzynarodowym zjeździe inżynierów i techników wiertniczych w Hamburgu, następny zjazd odbędzie się we Lwowie w dniu 29. sierpnia b. r. i będzie połączony ze zwiedzeniem kopalń naftowych w Borysławiu. Komitet zjazdu uprasza kolegów o udział w zjeździe, przygotowanie i wczesne zgłoszenie odczytów. Szczegółowy program zjazdu będzie ogłoszony niebawem.

**Wycieczka ministeryalna do Borysławia,** planowana na dzień 9. czerwca b. r., w której mieli wziąć udział ministrowie kolei, rolnictwa i handlu, została na razie odłożona do jesieni b. r.

**Zniżenie podatku konsumcyjnego na naftę.** Ponieważ uchwalone przez parlament obniżenie podatku od cukru natrzfiło na opór Izby Panów i wywołało enuncyację niekorzystną dla tej sprawy, wzięto pod rozwagę projekt obniżenia podatku konsumcyjnego na naftę, który o wiele dotkliwiej obciąża szerokie masy ludności. Obniżenie podatku naftowego wynosiłoby miało 50 proc., t. j. zamiast 13 kor. od cetnara metrycznego kor. 6.50. Istotnie obniżenie tego podatku stanowiłoby wielką ulgę dla najuboższej ludności, gdyż nafta stanowi artykuł istotnej potrzeby nawet w najskromniejszym gospodarstwie domowym, wobec którego piwo, wódka i cukier uchodzą za artykuły zbyt kosztowne. W Galicji zwłaszcza, wśród uboższego ludu konsumpcja cukru jest tak minimalną, iż nie wchodzi wcale w rachubę, podczas gdy nafta świetlna stanowi w budżecie najuboższej rodziny poważną pozycję. W interesie przemysłu naftowego reformę tę powitałoby należało z największym uznaniem.

**Towarzystwo akcyjne dla przemysłu woskowego i naftowego „Borysław“.** Pod przewodnictwem prezesa dyrektora M. Rottera odbyło się onegdaj Walne zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu woskowego i naftowego „Borysław“. Przedłożone sprawozdanie stwierdza z zadowoleniem, iż koszty utrzymania kopalń ponownie się obniżyły. Produkcja wosku ziemnego w Borysławiu wynosiła w roku 1907 1,213,120 (+ 33,919) kg. W Dźwiniaczu wydobyto natomiast tylko 100,027 (- 52,975) kg. Sprzedaż wynosiła 2,022,767 kg. Oslągnięty ze sprzedaży zysk brutto wyniósł 2,613,207 kor. Z czystego zysku w kwocie kor. 154,916 wypłacono dywidendę w wysokości 3 proc., 15,000 k. przeniesiono do funduszu rezerwowego, 19,916 k. przeniesiono na nowy ra-

chunek. Do Rady nadzorczej wybrano pp. Augusta Lohnsteina (ponownie), zaś kooptowanego dyrektora M. Kranza potwierdzono w jego funkcji. Akcyonaryusz Eibenschütz dziękuje Zarządowi za osiągnięty rezultat i wyraża nadzieję, iż zyski przedsiębiorstwa w dalszym ciągu wzrastać będą.

**Niemiecko-austryacka walcownia rur Mannesmanowskich.** Dnia 12. marca wciągnięto w rejestr handlowy we Wiedniu firmę: „Österreichische Mannesmann Röhrenwerke“ jako stowarzyszenie z ograniczoną poręką, z siedzibą we Wiedniu i filiami w Chomutowie (Komotau) i Schönbrunie. Towarzystwo to powstało przez zjednoczenie się akcyjnej walcowni rur w Schönbrunie z filią Niemiecko-austryackiej walcowni rur Mannesmanowskich w Chomutowie. Kapitał zakładowy wynosi 7,500,000 k., w którym partycypują następujące firmy: Deutsch-österreichische Mannesmann Röhrenwerke z kapitałem 7 mil. kor., Deutsche Bank z 250,000 i Wiedeński Bank z 250,000 kor.

Z powodów od Redakcyi „Nafty“ niezależnych numer dzisiejszy wydajemy bez „Przeгляду technicznego naftowego“.

---



---

## Ogłoszenia.

---



---



**BIURO**



technicznej, prawnej i handlowej porady, tudzież pośrednictwa w sprawach górniczych

**KAZIMIERZA KOSTKIEWICZA**

zaprzyśięzonego inżyniera górniczego, em. c. k. starszego komisarza górniczego, b. naczelnika c. k. Urzędów górniczych w Drohobyczu i Jaśle, b. technicznego urzędnika gal. kopalń i warzelni soli, kopalń nafty i wosku ziemnego etc.

**W JAŚLE.**

# Z. Bielski & A. Łukaszewski

inżynierowie-przedsiębiorcy

wykonywają w przedsiębiorstwie roboty ziemne, budowlane, instalacyjne i wiertnicze, przeprowadzają rewizje i badania instalacji gazowych i elektrycznych, wykonują torpedowanie szybów wiertniczych.

Wykonanie podjętych robót punktualne, sumienne i fachowe.

## Borysław.

**Dr. Bronisław Michałewski**

adwokat krajowy we Lwowie

ma swoje biuro przy placu Maryackim l. 10.

Telefon nr. 350.

Związek producentów ropy opalowej

**„ROPAL“**

we Lwowie ul. Kraszewskiego liczba 1.

Telefon 854.

## Towarzystwo prawnej ochrony podatników

we Lwowie ul. Sienkiewicza l. 5 II. p.

załatwia z pomocą sił koncepcyjnych, fachowo wykształconych (byłych urzędników skarbowych) zeznania do podatków osobisto-dochodowych, rentowego, powszechnego, zarobkowego i t. d.

Podania o wstrzymanie egzekucyi i zezwolenie na ratalną spłatę podatków i należności stemplowych i prawnych.

Rekursa przeciw wymiarom wszystkich podatków i należności oraz we wszystkich sprawach karnych, podatkowych i konsumcyjnych, gorzelaianych i browarnianych.

Wpisowe 1 korona. — Wkładka roczna 2 koron.

# ROBERT KERN

## Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla Galicyi  
we Lwowie, Kopernika 18

z bogato zaopatrzonymi składami w Borysławiu i Krośnie

wykonuje

w najkrótszym czasie dostawy wszystkich dymenzyi **kutych rur gazowych, wodociagowych i parowych**, czarnych, pocynkowanych i asfaltowych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza **rury płomienne** do kotłów parowych, **rury wiertnicze hermetyczne, rury pompowe, stalowe rury mufowe**, obciążane jutą, węże z rur dla gorzelń, browarów itp., maszty dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako specjalność wyroby szwejsowane z blachy kutej a wyrabiane w nowo urządzonym we Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Gallo-way'a, fasony wszystkich gatunków, recypienty gazowe, cysterny naftowe z dnami spajanemi, kotły do amoniaku itd.

**Wyłączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z lanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.**

---

**Zastępstwo fabryki narzędzi firmy Blaua i Ski we Wiedniu.**

---

Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franko.

Adres na telegramy: **Robert Kern, Lwów.** — Telefon nr. 766.

# TOWARZYSTWO dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

## Wyłączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmana w Komotau. — walcownia rur w Schönbrunn. — oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, ul. Romanowicza 3. \* Filie Towarzystwa w Borystawiu, Krośnie i Zagórze.

Adres telegraficzny:  
Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich.

Konto p. k. o. 825 991.  
Rach. bieżący w Banku krajow.  
Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:  
Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.

## Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletnie urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.



Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.

Telefon Nr. 905.

# Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.  
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiertniczych do wierceń akordowych.

Ofiarujemy usługi jako eksperei przy wszelkich transakcyach z przemysłem naftowym łączność mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

## Biuro techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiary i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalni i szybów naftowych, zgłoszenia kopalni do władz górniczych, profile otworów świdrowych i wszelkie czynności w zakres miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzonego zbiór kopii map katastralnych

Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.

# W. Sikorski & J. Seidenstein

Lwów, Klementyny Tańskiej 3.  
Filie: Krosno, Borysław, Tustanówice.

Utrzymują stale na składzie:

KOTLY i MASZYNY PAROWE, oraz  
KOMPLETNE URZĄDZENIA i wszelkie  
NARZĘDZIA do głębokich wierceń.



Jako specjalność polecają:

ŻURAWIE WIERTNICZE, POPUSZCZA-  
DŁA najnowsz. systemów, WIELOKRAŻKI  
z ulepszonym przyrządem do smarowania,  
SZTANGI RATUNKOWE z końcami nie-  
spawanymi (z jednego kawałka).



Pasy wiertnicze

## „URSUS“

w najlepszej jakości i t. d. i t. d.



Przedsiębiorstwo dla głę-  
bokich wierceń

**Wit Sulimirski**

w Borysławiu

długoletnie doświadczenie na kopalniach ropy w Galicyi, na Kaukazie i w Rumunii; obejmuje akordy wiertnicze ewent. z własnym udziałem. Ekspertyzy terenów galicyjskich i kaukaskich. Kupno i sprzedaż terenów naftowych. Wyłączne zastępstwo fabryki lin stalowych Braci Batorowiczów w Drohobyczu.

**„PRZEMYSŁOWIEC”**

Lwów, ul. Akademicka 26.  
Telefon nr. 806.

Warszawa

Księgarnia **E. WENDE** i Spka.

**Tygodnik popularny dla wszystkich**

(dla spraw przemysłu,  
techniki i handlu).

**WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ RANO**  
od roku 1903.

Pod redakcją  
inż. cyw. **EDMUNDA LIBAŃSKIEGO.**

Towarzystwo akc. dla przem. naftowego.

**Fabryka narzędzi wiertniczych**  
w Borysławiu

wykonuje i ma na składzie:

Żurawie wiertnicze szczególnie silnej konstrukcyi. — Żerdzie wiertnicze z najlepszego materiału. — Świdry ekscentryczne patentu M Longchamps'a, jakoteż wszelkie przybory do głębokich wierceń. — Tłoki do wydobywania ropy patentu Mikucki, Krynicki, Żubr. — Zbiorniki na ropę opalową. — Gazowniki specjalnej konstrukcyi. — Mierniki na ropę. — Odlewy żelazne i metalowe. — Naprawa kotłów parowych.

Cenniki i kosztorysy na żądanie.